

Dawno temu wymyśliłem ją
W deszczowe dni
I na niby całe życie z nią
Szczęście i my
I chociaż dziś o jeden krok mnie minęła
Historia ta skończy się tam, gdzie zaczęła
Nie zatrzymałem jej

Nie było nigdy nam po drodze
i nie połączył nas przypadkiem los
Nie ruszajmy tego może już
Nie zgadzam się na dzień po dniu
Nie będzie nigdy nam po drodze
I nie połączy nas przypadkiem los
Nie ruszajmy tego może już
Nie zgadzam się na dzień po dniu

Wyobraźni wolną rękę dać
Ryzyko jest
Spada nagle słodki obraz nasz
Nie walczę ze szkłem
I chociaż dziś o jeden krok mnie minęła
Historia ta skończy się tam, gdzie zaczęła
Nie komplikuję spraw

Nie było nigdy nam po drodze
i nie połączył nas przypadkiem los
Nie ruszajmy tego może już
Nie zgadzam się na dzień po dniu
Nie będzie nigdy nam po drodze
I nie połączy nas przypadkiem los
Nie ruszajmy tego może już
Nie zgadzam się na dzień po dniu

Nie zmieniaj nic, tak dobrze jest
Gdy jestem tam, gdzie nie ma cię
Bo prawda rzuci nas na samo dno
Okłamujemy się

Nie było nigdy nam po drodze
i nie połączył nas przypadkiem los
Nie ruszajmy tego może już
Nie zgadzam się na dzień po dniu
Nie będzie nigdy nam po drodze
I nie połączy nas przypadkiem los
Nie ruszajmy tego może już
Nie zgadzam się na dzień po dniu